

członków komórek z uczestnikami Sympozjum przedstawiono równe świadectwa życia i pracy komórek. Proces ewangelizacji opiera się na *oikos*. *Oikos* to greckie słowo oznaczające „ognisko domowe lub dom rodzinny”, bardzo często używane w Nowym Testamencie, np. Dz 10,12: „Korneliusz, pobożny i bojący się Boga wraz z całym swym domem” (*oikos*). Zatem *oikos* to grupa ludzi pozostających w regularnych bliskich relacjach. Jest to wspólnota krwi, zainteresowań, miejsca i zawodu. Ewangelizacja *oikos* jest naturalnym, codziennym narzędziem głoszenia Dobrej Nowiny. Proces ewangelizacji opiera się na 7 fazach relacji: modlitwie, służbie, dzieleniu się wiarą, objaśnieniu zasad wiary, zaangażowaniu, czyli decyzji przyjęciu Jezusa, włączeniu we wspólnotę domową i włączeniu w życie parafialne.

Trzeci dzień przyniósł przedstawienie organizacji i struktury systemu komórek parafialnych. Spotkanie w komórkach składa się z modlitwy i pieśni, dzielenia się wiarą, słuchania nauczania proboszcza nagranego na kasetę magnetofonową, rozważaniu tego nauczania, ogłoszeń oraz modlitwy wstawienniczej. Tajemnicą sukcesu całego systemu komórek jest modlitwa: proboszcza i wspólnoty oraz codzienną całonocną adoracją Najświętszego Sakramentu. Dzień ten zakończył się koncertem muzycznym. Członkowie komórek tworzący 35-osobowy chór i 10-osobowy zespół muzyczny wykonali przez siebie skomponowaną godzinną kantatę *Dio ti ama* pod batutą M. Brescii, również członka systemu komórek.

Ostatni dzień seminarium ukazał ewangelizację przez liturgię. Ks. P. G. Perini mówił o unikalnej sile Eucharystii, źródle żywej wody, jako narzędziu najgłębszej ewangelizacji. Parafia ma stać się rodziną Bożą, wspólnotą wspólnot. W 1987 r. do kościoła św. Eustorgiusza chodziło około 12—14% parafian, obecnie w ponad dwugodzinnej niedzielnej Eucharystii według obrządku ambrozjańskiego uczestniczy 50% parafian. Liturgię charakteryzuje głęboka wiara i przekonanie w moc i skuteczność sakramentów, radość i entuzjazm płynące ze współuczestnictwa w radości Zmartwychwstania oraz autentyczne zaangażowanie w służbie, by liturgia miała charakter wspólnotowego świętowania całej rodziny parafialnej.

Kraków

MARIA KANTOR

R E C E N Z J E I P R Z E G L Ą D Y

JUTTA BRUTSCHECK, *Die Maria-Marta-Erzählung*. Eine redaktionskritische Untersuchung zu Lk 10,38—42, (Bonner Biblische Beiträge 64), Peter Hanstein Verlag, Frankfurt am Main — Bonn 1986, ss. XIV + 291.

Autorka napisała tę pracę pod kierunkiem ks. prof. Heinza Schürmanna i przedstawiła ją w Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie jako pracę doktorską. Recenzentami byli: ks. prof. S. Grzybek i piszący te słowa. Praca została przyjęta do serii BBB i wydana b. starannie.

Autorka we Wstępie określa ramy metodologiczne swej pracy: przede wszystkim pragnie zwrócić uwagę na dwie rzeczy: (1) w pracy zostały wykorzystane osiągnięcia lingwistycznej analizy tekstu (K. Berger, H. Franckmöller, D. Marguerat); (2) godną uwagi jest koncepcja potraktowania pe-

rykopy Łk 10,38—42 jako swoistego testu dla całej Łukaszej Ewangelii: „Wir verstehen die Einheit Lk 10,38—42 primär als Segment des Makrotextes, den wir 'Lukasevangeliem' nennen, und gehen sie unter redaktionskritisch zentrierter Fragestellung an" (s. 3). Ów mikrotekst został poddany zabiegom analizy lingwistycznej i morfokrytycznej w logicznym i rzeczowym porządku.

Rozdział I: Stan tekstu perykopy. Najwięcej problemów stwarzają ww. 41n. Autorka przeprowadza typologię wariantów tekstu, grupując je w 4 kategoriach i opowiada się za lekcją krótszą z *henos*.

Rozdział II: Indywidualne formy tekstu — jest pokazem zastosowania analizy lingwistycznej już to w formie teoretycznej (Richter, Dressler, Güttgemanns, Marguerat), już też w formie aplikacyjnej (Schnider, Knockaert, Egger, Frankemölle).

Rozdział III: Powiązania kontekstualne — jest próbą (i to udaną) przedstawienia perykopy w kontekście całej Ewangelii. Zostało to oparte na trzech niejako płaszczyznach myślowych Ewangelii: zbawienie — słuchanie — podróż. Odpowiada to głównej idei Ewangelii Łukaszej: mikrotekst sprawdza się zatem w makrotekście.

Rozdział IV: Analiza formuł — zawiera ciekawe stwierdzenia odnośnie do historii redakcji perykopy na podstawie analizy zwrotów i formuł językowych. Autorka daje się tutaj poznać od jak najlepszej strony jako filolog.

Rozdział V: Poszukiwanie motywów (Motivforschung) podaje analizę motywów w perykopie: podróż — powrót — przyjęcie, słuchanie słowa Pana (Kyrios). Trzeba się zgodzić ze stwierdzeniem Autorki: „Wir fanden im Text der Maria-Marta-Erzählung grundsätzlich kein Motiv, das luk Aussageinteressen zuwiderläuft" (s. 132).

Rozdział VI: Rodzaj literacki perykopy i jej *Sitz im Leben*. Autorka nie zgadza się ze starymi próbami klasyfikacji geneologicznej omawianej perykopy, jakie dali M. Dibelius (Legende), R. Bultmann (biographisches Apoptegma), a także zajmuje krytyczne stanowisko wobec nowych prób: R. C. Tannehilla (pronouncement story), J. T. Ramsey, T. Aurelio (odd logic) czy G. Schneidera (überraschende Antworten). Podaje natomiast swoje własne określenie perykopy: „verhaltensnormierende Jesuserzählung" (s. 158 n). Jako *Sitz im Leben* uważa specyficzną sytuację społeczności pierwszych chrześcijan przyjmujących wędrownych proroków.

Recenzowana praca opiera się nie tylko na bogatej bibliografii i daje kompletny przegląd dotychczasowych stanowisk, ale wnosi nowe elementy do egzegezy i teologii perykopy Łk 10,38—42. Można mówić tu o dwóch kierunkach badawczych. Pierwszy to wejście do tekstu, poprzez jego dokładną analizę i dojście do tradycji ewangelicznej oraz określenie specyficznego kontekstu życiowego. Drugi kierunek to potraktowanie perykopy jako egzemplifikacji czy testu (mikrotestu) całej ewangelii (makrotestu). Egzemplifikacja taka staje się możliwa przy założeniu wyraźnych linii teologicznych ewangelii. Tak więc lingwistyczna analiza Autorki dopomaga do odnalezienia nowych elementów teologii Łukaszej.

Praca J. Brutscheck jest przykładem dobrej „egzegezy feministycznej", która opiera się na metodologii naukowej i posługuje się sprawdzonymi metodami w egzegezie, a zwłaszcza metodą historyczno-krytyczną. Możemy tutaj zastosować ocenę, jaką daje Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej o interpretacji Biblii w Kościele: „Egzegeza feministyczna zawiera wiele elementów pozytywnych. Dzięki niej kobiety biorą coraz bardziej czynny udział w badaniach egzegetycznych. Dostrzegły one, wyraźniej niż mężczyźni, obecność, znaczenie i rolę kobiety w Piśmie św., w historii początków chrześcijaństwa i w Kościele. Poszerzenie się horyzontów kultury nowoczesnej dzięki wyraźniejszemu uwydatnieniu godności kobiety

i jej roli w społeczeństwie i w Kościele, doprowadziło do tego, że w tekstach biblijnych szuka się odpowiedzi na nowe pytania, co stwarza okazję do dokonywania coraz to nowych odkryć" (I, E 2).

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

Bp KAZIMIERZ ROMANIUK, *A wy za kogo mnie uważacie?*, Warszawa 1994, ss. 135.

Biskup warszawsko-praski Kazimierz Romaniuk wydał kolejną pozycję książkową o tematyce biblijnej, tym razem w warszawskim Wydawnictwie Sióstr Loretanek. Nosi ona tytuł: *A wy za kogo mnie uważacie?*

Książka zainteresuje człowieka wierzącego a nawet poszukującego dopiero Prawdy. Człowiek myślący często stawia sobie pytanie: kim jest Pan Bóg? Odpowiedź dana Mojżeszowi przez samego Boga: „Jestem, który jestem” nie jest dla współczesnych ludzi oczywista i w pełni zrozumiała. Także najbliżsi uczniowie Pana Jezusa, Apostołowie, którzy na co dzień się z Nim kontaktowali, nie rozumieli do końca, kim On naprawdę jest. Jezus pewnego razu wprost zapytał uczniów: „A wy za kogo mnie uważacie?” (Mt 16,15). Św. Piotr udziela poprawnej odpowiedzi w imieniu Dwunastu, ale nie zadowolili ona w pełni Chrystusa. On chce, byśmy o Nim wiedzieli jak najwięcej oraz, by ta objawiona wiedza pomogła naszej wierze, nadziei i miłości.

Nic więc zatem dziwnego, że i po dwudziestu wiekach od tamtych wydarzeń, wielu z nas odnosi do siebie pytanie zadane niegdyś Piotrowi. Odpowiedzi zaś pomaga nam udzielić w prezentowanej publikacji bp Romaniuk. Chodzi jednakże o coś więcej, niż o poprawną odpowiedź. Otóż, poszerzoną i pogłębioną wiedzą o Zbawicielu, powinniśmy kształtować nasze codzienne życie.

Z tego, że Jezus jest chlebem, drogą, krzewem czy bramą, wynikają wskazania aż nazbyt jasne dla naszego postępowania. Objawiając i określając siebie samego, Jezus Chrystus pokazuje nam, jak trzeba żyć, żeby mimo wszystkich konsekwencji wynikających z grzechu naszych przodków, odtwarzać w sobie każdego dnia podobiznę i obraz Boga Stworzyciela i najlepszego Ojca wszystkich ludzi.

Metafory, którymi posługiwał się tak często i chętnie Pan Jezus, by dać się poznać swoim najbliższym uczniom, spisane głównie przez św. Jana Apostoła i Ewangelistę, wskazują na inny wymiar każdej z tych rzeczywistości a także mówiąc o Bożej obecności w otaczającym nas świecie, hic et nunc.

Książka ks. biskupa K. Romaniuka jest napisana stosunkowo prostym językiem, dlatego też jest do polecenia mniej wytrawnym miłośnikom Pisma świętego.

Płock

KS. JAN AUGUSTYNOWICZ